

BŁĄD FACEBOOK. DANE UŻYTKOWNIKÓW TRAFIŁY DO ZEWNĘTRZNEGO DEWELOPERA

Dane użytkowników Facebooka trafiały do deweloperów zewnętrznego oprogramowania, mimo że nie powinny, gdyż ich tokeny dostępowe wygasły - poinformował koncern. Facebook dodał, że "naprawił usterkę", która powstała w wyniku błędu firmy.

Przez błąd Facebooka dostęp do danych użytkowników platform społecznościowych tego koncernu dłużej niż powinno miało ok. 5000 twórców oprogramowania.

W 2018 r. Facebook zapowiedział, że deweloperzy będą tracić dostęp do danych użytkowników, którzy nie korzystali z ich aplikacji przez okres 90 dni. Mowa tu m.in. o wykorzystywaniu logowania z użyciem Facebooka do rozmaitych usług cyfrowych. W takim wypadku ich twórcy uzyskiwali dostęp do takich danych użytkowników platform Marka Zuckerberga, jak daty urodzin, adres e-mail, listy znajomych czy miasto zamieszkania.

Według koncernu w wyniku błędu programiści mieli wydłużony dostęp do danych takich jak płeć i język ustawień użytkowników Facebooka. Firma nie poinformowała, jak wiele osób dotknął błąd, stwierdziła jednak, że obecnie nie ma dowodów na nieprawidłowe wykorzystanie danych przez zewnętrzne firmy.

Ograniczenia dostępu do danych zostały wprowadzone przez Facebooka w 2018 r. po wybuchu skandalu związanego z firmą Cambridge Analytica, która nielegalnie pozyskała dostęp do danych 87 mln użytkowników serwisu i wykorzystywała je do celów marketingu politycznego, m.in. w USA w kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa przed wyborami z 2016 r.